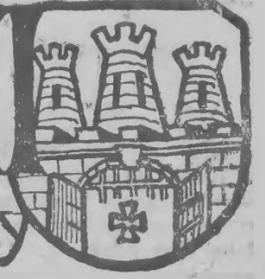




DZIENNIK PŁOCKI



ORGAN NARODOWY POLITYCZNY I GOSPODARCZY

Cena numeru „Dziennika Płockiego” 15 gr., z „Warszawianką” — 25 gr.

№ 93

Opłata pocztowa
ułożona ryczałtem.

PŁOCK, PIĄTEK 20 KWIETNIA 1928 ROKU.

Konto czekowe P. K. O.
61990.

ROK VII

PRENUMERATA MIESIĘCZNA „DZIENNIKA PŁOCKIEGO” 4 ZŁ.; Z ODNOSZENIEM DO DOMU 4.50 ZŁ.; NA PROWINCJI 5 ZŁ.

prenumerata miesięczna „Dziennika Płockiego” z „Warszawianką” 6 zł.

Z odnośnikiem do domów 6.50 zł.; na prowincji 7 z

Trzęsienie ziemi w Filipopolu.

BUDAPESZT, 20.4 (Tel. wł.) O godz. 20 m. 24 37 sek. seismografy zanotowały silne trzęsienie ziemi, w odległości 800 kilometrów, w tym samym co przed paru dniami kierunku. Trzęsienie ziemi było tak gwałtowne, że seismograf uległ uszkodzeniu.

BUKARESZT, dn. 20.4 (Tel. wł.) Wczoraj o godz. 1 min. 25 odczuto tutaj trzęsienie ziemi z tego samego kierunku co przed paru dniami.

SOFJA, 20.4 (Tel. wł.) Straszne trzęsienie ziemi nawiedziło znowu Bułgarię. Ośrodkiem jego stało się tym razem miasto Filipopol. Straty są olbrzymie.

Wiele domów leży w grusach. Zginęło 15 osób a 80 odniosło rany. Największe straty są w miejscowości Papady, odległej o 25 kilometrów od Filipopolu. W miejscowości Ladowo również runęło wiele domów. W Papady jedna ulica obniżyła się o dwa

metry w głąb ziemi. Prezes Rady Ministrów i Min. Sp. Wew. udał się zaraz do Filipopolu. W miejscowości Cziopon, gdzie przed paru dniami miało miejsce trzęsienie ziemi cały szereg osób obecnie przy powtórnych wstrząsach dostało pomieszczenia smysłów. Straty olbrzymie a panika wśród ludności wielka.

Prezydent Mościcki na Mazowszu Płockiem.

Przybył wczoraj na uroczystości do Ciechanowa.

CIECHANOW, dn. 20.4 (tel. wł.) Stacjonujący w Ciechanowie 11 pułk ułanów, zaszczytnie odznaczony w bojach o oswobodzenie Wilna w 1919 roku, a także w zwycięskich walkach w 1920-ym roku ochodził wczoraj swoje święto pułkowe i X-tą

Echa huraganowej wichury w Polsce.

WARSZAWA, dn. 20.4 (tel. wł.) Prasa stołeczna w dalszym ciągu poświęca wiele miejsca opisom sytuacji w kraju po olbrzymiej wtorkowej śnieżycy i huraganowej wichurze. Katastrofalny ten orkan pozrywał połączenia telefoniczne, telegraficzne i częściowo kolejowe. Topniejący śnieg potworzył wszędzie na drogach olbrzymie jeziora-kałuże, a miejscami

woda pozrywała szosy. Straty trudne są jeszcze narazie do obliczenia. W Warszawie kilkanaście tysięcy aparatów telefonicznych pozbawionych zostało łączności. Z trudem wczoraj zdłżano nawiązać kontakt ze stacją Transatlantyką, która po wielu usiłowaniach połączyła się wreszcie z Ameryką.

Wczoraj na wszystkich liniach kolejowych przywrócono ruch pociągów jednak przybywają one z dużym opóźnieniem. Z powodu pozrywania przewodów telegraficznych ruch pociągów odbywa się za pomocą meldunków i przepustek piesemnych naczelników ruchu. Wczoraj też nawiązano kontakt z Berlinem. Poza tem połączenia z zagranicą są w dalszym ciągu zerwane. Także zerwane są połączenia Warszawy z województwami Śląskiem, Pomorskiem i Poznańskim. Elektrownia Pruskowska już naprawiła przewody i dostarczyła światła tej części Warszawy, która korzysta z jej prądu.

Pęknięcie działa.

TORUN, 20.4 (tel. wł.) Dnia 13 b. m. o godz. 15 na poligonie artyleryjskim pod Toruniem w czasie ćwiczeń uczniów kursu dla oficerów

piechoty pękło działo. 2 żołnierzy zostało zabitych, 1 ciężko i 1 lekko ranny.

Min. Zaleski w Warszawie.

WIEDEN, 20.4 (tel. wł.) Wczoraj o godzinie 22 minut 6 przybył tutaj pociągami z Włoch w drodze do Warszawy minister Zaleski z małżonką. O godzinie 23 minut 15 mi-

nister odjechał w dalszą drogę do Warszawy, dokąd przybył w dniu dzisiejszym, witany uroczysto na Dworcu Głównym.

Prasa gdańska o podróży min. Zaleskiego do Włoch.

GDANSK, 20.4 (Tel. wł.) „Danz. Neuste Nachrichten” twierdzą, że nie ma obaw po wyzycie min. Zaleskiego co do jakichkolwiek z tej strony niespodzianek w polityce europejskiej. Min. Zaleski jest ostrożniejszy od Skrajńskiego, a podobnej właściwości nie brak Mussoliniemu, który też jest przeciwnikiem działania gwałtownego. Polska dąży do rozwoju swego życia gospodarczego

i dobrobytu prowadzi politykę pokojową i unikać będzie wojny.

Lot transatlantyczny na jednopłatowcu.

PARYŻ, 20.4 (Tel. wł.) Syn zna komitego lotnika Francuskiego Bleriot, który przeleciał w swoim czasie pierwszy kanał La Manche projektuje przelot transatlantyczny na je-

rocznicę istnienia. Jak już wczoraj podawaliśmy, uroczystości zaszczycił swą obecnością Pan Prezydent Rzeczypospolitej Profesor Doktor Ignacy Mościcki, który w otoczeniu swej asysty wojskowej przybył do Ciechanowa. Na uroczystości było obecnych wielu generałów, korpus oficerski i przedstawiciele społeczeństwa.

Po części zapasowe dla „Bremen”.

MONTREAL 20.4 (Tel. wł.) Samolot firmy Younkers tego samego typu co „Bremen” odleciał stąd do New Yorku w celu przywiezienia zapasowych części dla „Bremen”. Major Fitzmaurice pozostanie w Mur-

ray Field tak długo, aż te części nie zostaną przywiezione, a potem wraz z niemi odleci do Greenley Island, aby stamtąd odbyć wspólny lot z lotnikami niemieckimi do New Yorku.

Japonja wyśle wojska do Chin.

LONDYN, 20.4 (tel. wł.) Agencja Reutersa donosi z Tokio, że wobec sytuacji w prowincji Szantung i na skutek ofensywy nacjonalistycznej Armji Południowej Chińskiej

Na Armję Pończoną rząd japoński zdecydował wysłać z Tszien-Tszinu 8 kompanij piechoty do Tszing-Tan oraz piąty korpus wraz z artylerią i oddziałami łączności oraz wszelkiej innej broni dla ochrony życia i mienia obywateli japońskich w zagrożonych miejscowościach.

Zgon prof. inż. Sowińskiego.

KRAKOW, 20.4 (tel. wł.) Zmarł tutaj w 69 r. życia inż. prof. Sowiński.

Z Sejmowej Komisji Budżetowej.

WARSZAWA, 20.4 (Tel. wł.) Wczoraj Sejmowa Komisja Budżetowa obradowała nad budżetem roku 1928/1929. Na początku posiedzenia przewodniczący Komisji budżetowej

p. poseł Byrka oświadczył, że budżet M. Spr. Wojsk. nie może być rozpatrywany, ponieważ Minister Sp. Wojsk. przywiązuje do swej obecności na posiedzeniu Komisji dużą wagę, a dziś przybyć nie może. Wobec tego Komisja rozpatrywać będzie budżet Sejmu, Senatu i min. Robót Publicznych.

Poseł Kornecki (Z. L. N.) wnosi o odroczenie obrad. Wniosek upada.

Ref. budżetu Sejmu i Senatu składa sprawozdanie. W dochodach budżet ten przewidyje 137.897 zł., w dochodach 8.623.764 zł. Największą pozycję wydatków stanowią dyety poselskie bo 7.478.425 zł., uposażenia personelu wynoszą 475.819 zł. i t. d. Sprawozdawca proponuje podniesienie budżetu do 8.096.336 zł., a to na bibliotekę, umeblowanie pokojów reprezentacyjnych, dalszą rozbudowę gmachu i podwyżki uposażenia urzędników. Budzi to ożywioną dyskusję. W dyskusji pierwszy zabiera głos

poseł Kwapiński (P. P. S.) proponując podwyższenie sum na bibliotekę z 30.000 na 45.000 oraz na awanse dla personelu urzędniczego.

Dyr. Kancelarii Pomykański objaśnia, że awanse ostatnio były udzielane rzadko, bo Sejm mało pracował.

Poseł Polakiewicz (Besp. Blok), opowiada się za przyjęciem budżetu w sumach przedłożenia rządowego.

Nacz. Wydz. w Min. Skarbu p. Ossowski stwierdza, że gdyby tak powiększył sumy budżetu jak to się zapowiada to przekroczyłoby to 31% preliminarzowych sum.

W dalszym ciągu zabierają głos w tej sprawie: poseł Kornecki (Zw. Lud.-Nar.), dyr. Pomykański, poseł Holyński (B. B.), poseł Węziński (Wyzwolenie), poseł Krzyżanowski (B. B.), poseł Dąbski (Str. Lud.), poseł Sanojca (B. B.), poseł Czerwiński (Z. L. N.). Wreszcie na wniosek posła Rataja (P. S. L. „Piastr”) sprawa głosowania została odłożona do dnia dzisiejszego.

Na popołudniowym posiedzeniu Komisji rozpatrywano budżet Ministerstwa Robót Publicznych. Minister Moraczewski wyjaśnia,

że w roku ubiegłym budżet tego ministerstwa wynosił 87 i pół milj. zł faktycznie jednak obliczono 113 milionów zł.

Obecnie preliminarzowane jest 134 milionów złotych a z dodatkowym budżetem 213.000.000.

W wydatkach jest uwzględniona suma 100.000.000 zł. na budowlę. Wielką tutaj trudność stanowi nie tylko wzrost robocizny, ale lichwa materiałów budowlanych, na co rząd zwrócił uwagę, a więc ceny: kamienia, cegły, żelaza, drzewa.

Poseł Chądzyński (Chrs. D.) jako referent szczegółowo analizuje budżet. Poseł Trąmpczyński (Klub. Kat. Nar.) wygłasza dłuższe przemówienie w którym stwierdza, że budownictwo w Polsce nie rozwinię się przez budowlę państwowe i komunalne. Trzeba dążyć do zniesienia ustawy o ochronie lokatorów, a narazie ją modyfikować.

Poseł Hausner (P. P. S.) twierdzi że konieczną jest regulacja rzek, gdyż co rok kraj ponosi wielkie straty wskutek wylewów. Po wyjaśnieniach min. Moraczewskiego i przemówieniach paru innych posłów dalszą dyskusję odłożono do posiedzenia dzisiejszego.

KOMUNIKAT.

Oddział Płocki Związku Ziemiaków z okazji Konsekracji J. E. ks. biskupa Wetmańskiego wpłaca do Jego dyspozycji sumę 1,000 zł.

Rokowania handlowe niemiecko-litewskie.

BERLIN, 20.4 (Tel. wł.) „Voss. Ztg.” pisze, że rokowania niemiecko litewskie natrafiają zapewne duże trudności. W rokowaniach tych Litwie chodzić będzie o zniesienie przez Niemcy różnych ograniczeń weterynaryjnych dla eksportu mięsa litewskiego, a Niemcom o sprawy osiedleńcze, które pragną odroczyć do Traktatu Handlowego.

BERLIN, 20.4 (Tel. wł.) Wczoraj o godz. 4-ej rozpoczęły się rokowania gospodarcze litewsko-niemieckie.

Izby rzemieślnicze.

Co to są Izby Rzemieślnicze? Artykuł 68 Konstytucji przewiduje wprowadzenie samorządu gospodarczego przez utworzenie Naczelnej Izby Gospodarczej. Co to znaczy samorząd? To znaczy, że ludność sama się rządzi. Istnieje wprawdzie rząd, ale niektóre działy życia państwowego bądź, jak w tym wypadku gospodarczego i zawodowego, są przekazane, zlecone organizacjom obywateli, które działają jednak w granicach obowiązującego prawa ogólnego. Sprawy rzemieślnicze są powierzone reprezentacji rzemiosła, którą stanowią Izby Rzemieślnicze, są one jednocześnie władzą nad rzemiosłem. W każdym województwie będzie zapewne 1 Izba, w woj. warszawskim przypuszczalnie we Włocławku. Izba jest władzą obywatelską. Przyswyczałiliśmy się, że władza cechów, jeżeli chodzi o ich rozporządzenia była lekceważona, a to dlatego, że nie było egzekutywy czyli przymusu. Z Izbą będzie inaczej. Jest to władza taka sama, jak np. policyjna lub administracyjna. Może ona nakładać kary pieniężne i aresztu.

Mówi się to nie dla tego, żeby straszyć Izbą, ale żeby wykazać, że tę władzę trzeba oddać w ręce odpowiedzialnie, przez staranny wybór ludzi.

Jakież są uprawnienia Izby? Są one zdaniem naszym małe, ale będziemy dążyć do zmian na lepsze, a i tak jednak pozostają one dość dużymi, abyśmy mieli znaczenie Izb nie doceniać.

Celem Izby, jak mówi artykuł 168 ustawy, jest „stela reprezentacja interesów przemysłu rzemieślniczego”. Wywiązując się z tego zadania Izby (art. 170):

1) Współdziałają z władzami państwowymi w sprawach popierania rozwoju rzemiosła przez udzielanie informacji i wydawanie opinii;

2) rozważają i przedstawiają (opiniują) władzom życzenia i wnioski, dotyczące interesów rzemiosła, oraz zdają co roku sprawę o stanie rzemiosła;

3) regulują sprawy terminatorskie w myśl obowiązujących przepisów ustawowych;

4) czuwają nad należytem przestrzeganiem przepisów, dotyczących się spraw terminatorów;

5) tworzą egzaminacyjne komisje czeladnicze;

Dokonywują wyzwoleń i pobierają za to opłaty, które wobec tego przestaną napływać do cechów. Dzieje

się to dla lepszej kontroli. Izby mogą jednak zlecić tym cechom, które zostaną przez Izbę uznane za godne tego, utworzenie komisji egzaminacyjnych czeladniczych, wtedy przewodniczącym takiej komisji zostaje przedstawiciel Izby, a cech deleguje członków do komisji.

O ile w danej miejscowości istnieje cech, do którego Izba zaufania niema, Izba powołuje ze swej strony cały skład komisji. Z reguły wyzwoleń na czeladnika odbywają się w tej miejscowości, gdzie dany uczeń terminuje, a przynajmniej w najbliższym mieście powiatowym.

6) tworzą egzaminacyjne komisje mistrzowskie; takowe urzędują w siedzibie Izby i kandydaci na mistrzów muszą stawić się w mieście, gdzie Izba ma siedzibę.

7) Izby Rzemieślnicze mogą tworzyć i wspierać szkoły rzemieślnicze, oraz w inny sposób przyczyniać się do podniesienia wykształcenia zawodowego i sprawności zawodowej mistrzów, czeladników i terminatorów.

Jak widać zadania Izby są niemałe. Należy je więc oddać w dobre ręce. Kto ma prawo głosu przy wyborach do Izby?

Prawo wybierania członków Izby mają rzemieślnicy obojga płci, obywatele Państwa Polskiego, korzystający ze wszelkich praw cywilnych (czyli niekarani sądowo za czyny hańbiące, niebędący upadłymi dłuż-

nikami itp.) i prowadzący samodzielnie rzemiosło w okręgu Izby przynajmniej od lat trzech.

Kto może być wybrany do Izby? Wybieranymi do Izby mogą być rzemieślnicy, którzy sami posiadają wyżej wymienione prawo wybierania i ponadto ukończyli 30 lat życia i co najmniej od trzech lat prowadzą samodzielnie własne warsztaty w okręgu Izby.

Przechodząc do sprawy samych wyborów, powiedzieć trzeba z naciskiem, że jeżeli się rozbijemy choćby na dwie listy, to walkę konkurencyjną z rzemiosłem żydowskim przeagramy, bowiem rzemiosło jest mniej więcej w połowie już opanowane przez Żydów. Wprawdzie Izby są organizacją życia gospodarczego, ale musimy dbać, aby to było życie naprawdę chrześcijańskie i polskie. Jeżeli się rozbijemy — to lista żydowska zwycięży, bo ta będzie jedna. Wybory winny się odbyć pod hasłami niepolitycznymi. Wybierać należy ludzi zdolnych, energicznych, sumiennych, znanych z mocnych przekonań i narodowców. Bo są pomiedzy nami parszywe owce, które posuwają się aż do komuny. A więc apelować należy o porozumienie się przed wyborami wszystkich ludzi dobrej woli. Tę wymaga Polska.

Wybory odbędą się w końcu marca, termin odsunięto na okres po wyborach do Sejmu i Senatu.

Szczegóły poda władza w plakatach.

Planowana reforma podatkowa.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa rząd przedłoży Sejmowi już w najbliższym czasie projekt t. zw. „małej reformy podatkowej”. Zapowiedział to zresztą w swym przemówieniu p. minister skarbu, tak, że w rzeczywistości rzecz sama nie jest nowością.

Projektowana reforma podatkowa ma objąć następujące podatki: majątkowy, dochodowy, gruntowy, a nawet i obrotowy. Co do jej charakteru, to brak dotychczas konkretnych szczegółów, można jednak przypuszczać, że reforma podatku majątkowego pójdzie w kierunku wprowadzenia t. zw. stałego podatku majątkowego, o czym już pisaaliśmy.

Odnosząc do podatku dochodowego, rząd nie zamierza pójść tak daleko jak przy podatku majątkowym. Reforma bowiem wprowadzi tylko pewne zmiany w dotychczasowej jego konstrukcji. Według wszelkiego prawdopodobieństwa rząd będzie chciał rozszerzyć podstawy opodatkowania dążąc w szczególności

do usunięcia istniejącego dotychczas przywileju gospodarstw włościańskich niżej 15 ha. I to będzie zdaje się, stanowiło główny trzon reformy tego podatku.

Przy podatku gruntowym zamierza rząd podwyższyć stawki i znieść regresję.

Reforma podatku obrotowego pomysła jako nowela do istniejących w tej mierze przepisów, pójdzie prawdopodobnie w kierunku zniesienia komisji szankowych, przyznania prezesom izb skarbowych większych kompetencji w kwestiach zaległości podatkowych (znaczącej swoboda w skreślaniu zaległości) powiększeniu kategorii handlowych, wprowadzeniu jednolitego podatku, oraz zwolnieniu eksportu od odpisanego dotychczas podatku obrotowego.

Oprócz tych reform istniejących już podatków, zamierza rząd wprowadzić nowy „podatek demowy” na wzór dawnego austriackiego podatku domowego klasowego dla wsi i miasteczek.

Potrzeba propagandy spółdzielczej.

O wielkości ruchu spółdzielczego świadczy najlepiej ten fakt, że do Międzynarodowego Związku Spółdzielczego należy za pośrednictwem związków spółdzielczych w 31 państwach przeszło 100.000 spółdzielni z 50 milionami członków, t. zn., że ruch spółdzielczy obejmuje swoją organizacją w tych państwach około 200 milionów ludzi. W Polsce było w roku 1926 15729 spółdzielni, obejmujących swoją działalnością 25 proc. ludności.

Ruch spółdzielczy, jest zatem ruchem jeśli nie najliczniejszym, to jednym z tych, co zdolały najliczniejsze masy ogarnąć.

Wzorem tkwi siła tego ruchu i na czym polega jego istota? Leży ona w zasadzie spółdzielczości, znajdującej swoje uzasadnienie w naturalnym instynkcie człowieka. Siły swoje oserpie spółdzielczość z samej organizacji, opartej na samopomocy członków. Dlatego czym więcej ludzi zrzeszonych jest w ruch spółdzielczy — tem większa jest jego siła, tem większe korzyści przynosi on społeczeństwu.

Krzewienie myśli spółdzielczej wśród szerokich warstw ludności, oraz zjednywanie ruchowi spółdzielczemu nowych członków, nowych jego przyjaciół i zwolenników jest zadaniem propagandy spółdzielczej. Prowadzeniem jej zajmują się w Polsce, podobnie jak zagranicą, osobne instytucje, do których należą w Polsce Towarzystwo Kooperatystów i Związek Pracowników Spółdzielczych w Warszawie, oraz Związek Kooperatystów w Katowicach; wreszcie prowadzą propagandę także poszczególne związki spółdzielcze przez swoje wydziały wychowawcze — społeczne, referaty prasowe i t. p.

Środkami propagandy są prasa codzienna i zawodowa, kino, radio, przemówienia okolicznościowe na zjazdach, zebraniach, kursach i t. p.

Szczególne znaczenie posiada w dziedzinie propagandy spółdzielczej „Dzień Spółdzielczości” święcony w Polsce, na wzór zagranicą, w pierwszą niedzielę czerwca każdego roku a urządzany przez specjalne komitety lokalne tworzone przez delegatów instytucji spółdzielczych wszystkich kierunków i typów. Naczelnym organem jest Centralny Komitet Dnia Spółdzielczości, utworzony przez wszystkie związki spółdzielcze, a zadaniem jego jest ujęcie inicjatywy urządzania obchodów Dnia Spółdzielczości w całym państwie.

Adres Centralnego Komitetu jest Warszawa, ul. Warecka 11 a.

Biskupi sufragani płoccy. *)

Pierwsze wiadomości o sufraganiach płockich spotykamy dopiero w wieku piętnastym. Początkowo biskupi płoccy dobierali ich sobie z pośród miejscowych zakonników, dominikanów i benedyktów, przeważnie dlatego, że nie mieli osobnego dla sufraganów uposażenia, później zaś, zwłaszcza od 16 w., powoływali ich z grona członków kapituły płockiej, uzupełniając z dóbr biskupich ich uposażenie kanoniczne.

Pierwszym znanym sufraganiem płockim jest 1) *Marjan*, biskup niekopolitański, występujący w r. 1408, za bisk. Jakóba z Kurdwanowa. Dopiero od r. 1464 rozpoczyna się szeregi sufraganów płockich, o których źródła, a zwłaszcza dochowane akta kapituły płockiej, pewne podają wiadomości. Do końca w. 15 było ich czterech: 2) *Mikołaj Moldawczyk* (1464—1474), franciszkanin, przedtem sufragan poznański, 3) *Jakób syn Dzierżka* (1474—1490), dominikanin płocki, 4) *Jakób Polak* (1490—1496), pleban z Raciąża, oraz 5) *Michał z Raciąża* (1496—1513), pleban z Krasna (Krasne), pierwszy sufragan z pośród kanoników płockich, podskarbi dóbr biskupich, oficjał płocki,

*) Artykuł ten stanowi streszczenie obszerniejszej pracy autora, która będzie drukowana w „Miesięczniku Pastorskim Płockim”.

wykształcony, gorliwy jako kapłan doskonały administrator, koleżeńcki i hojny, dobrą po sobie zostawił pamięć. Następcą jego był 6) *Piotr Lubart* (1514—1530) z miasteczka trawickich, doktor teologii i profesor akademii krakowskiej, przyjaciel biskupa płockiego *Erazma Ciołka*, mały uczonec, od r. 1523 archidjakoń płocki, kapitule zostawił ładną bibliotekę, której pozostałości, wraz z księgozbiorem Ciołka przechowuje obecnie biblioteka seminarjum duchownego w Płocku. Po jego śmierci, za biskupa *Jędrzeja Krzywickiego*, znanego poety, papież mianował sufraganiem płockim 7) *Mikołaja Brolińskiego* (1532—1546), doktora prawa kościelnego, kanonika płockiego, archidjakona i oficjała pultuskiego; mały to był światły, dobry administrator, uposażył altary wiecystą w kolegiacie pultuskiej, w Płocku zaś przyznosił się znacniejszą sumą do odbudowy spalanej od pioruna katedry, 8) *Jakób Bielński* (1546—1583) z Sokółowa, archidjakoń pultuski, kanonik i oficjał płocki, hojny na kościół i ubogich, pochowany w Pultusku, 9) *Stanisław Brzozowski* (1585—1596) z ciechanowskiego, oficjał i archidjakoń pultuski, kanonik płocki, kapłan wielce świętobliwy i wykształcony, 10) *Jan Zamoycki* (1596—1605) z łomżyńskiego, uczonec dyplomata, do poselstw zagranicznych przez Zygmunta III często używany, potem opat benedyktynów płockich, następnie sufragan płocki

i wreszcie arcybiskup lwowski. 11) *Stanisław Starosewski* z sieradskiego (1615—1643), opat benedyktyński w Płocku, kanonik płocki, mały uczonec i pobożny, roztropny a sprężysty jako administrator diecezji płockiej po śmierci swego wuja, biskupa *St. Żubieńskiego*, przyjaciel jezuitów płockich i pultuskich. 12) *Wojciech Tolibowski* (1644—1655), kujawiądzin, syn *Jędrzeja* starosty bobrowieckiego i *Anny z Chelmickich*, długoletni proboszcz norbertanek płockich, gorliwy przestrzegacz reguły zakonnej, ościelil cudownego obrazu *Matki B.* w Sierpcu, kilkakrotnie posłał na sejmy, od r. 1655 biskup poznański. 13) *Zygmunt Czyżowski* (1655—1664) po chlubaem ukończeniu nauk sekretarz króla *Jana Kazimierza*, sumienny a nieodstępny doradca biskupa płockiego, *Karola Ferdynanda Wazy*, brata królewskiego; obrany na sufragana, po jego śmierci był znakomitym administratorem diecezji płockiej w ciężkich dla niej chwilach podczas najazdu szwedzkiego; kilkakrotnie był posłem na sejmy; dzieje chlubaem wspominają o jego takcie i roztropności, gdy w roku 1663 im porywającą wymową w Wolborzu uspokoił skonfederowane wojsko polskie; król wyjednał mu za to biskupstwo kamienieckie. 14) *Stanisław Całowański* (1664—1690), poznańczyk, proboszcz norbertanek płockich i sufragan płocki, długoletni zarządcza spraw kapitulnych, przesyorny zwłascz- oca podczas najazdu szwedzkiego,

gdy prepozyta katedralne i księgi zabezpieczył, wywoząc je do Gdańska; od roku 1674 archidjakoń pultuski. 15) *Ludwik Tolibowski* (1691—1692), kształcił się w Rzymie; mały uczonec, pobożny, roztropny, od roku 1671-go oficjał płocki, od r. 1690 archidjakoń płocki; był deputatem na trybunał koronny. 16) *M. Załuski* (1698—1709), z rawskiego, poseł na sejmy oraz do Węgier, mężnie walczył w różnych wyprawach, zostawszy zaś kapłanem otrzymał godność prepozyta kapituły płockiej z tytułem księcia sielunskiego, przywiązany do tej prelatury; jako sufragan był administratorem diecezji; ofiarowanego sobie biskupstwa płockiego nie przyjął. 17) *Paweł Załuski* (1709—1719-ty) po śmierci *Konstantego Zielińskiego* ze Skępego, arcybiskupa lwowskiego, wywiezionego do Rosji, został archidjakońem pultuskim; godność tę objął po nim znany bibliofil, *Józef Załuski*, późniejszy biskup, założyciel sławnej biblioteki. 18) *Marcin Załuski* (1730—1764), brat *Józefa* i *Jędrzeja Załuskich*, kształcił się zagranicą; będąc delegatem na trybunał piotrkowski służył jako znawca praw ojczyźnych i sędzia sprawiedliwy. Sam wykształcony, opiekował się młodzieżą uczącą się. Po 34 latach sufragani zrzekł się tej godności, wstąpił do jezuitów i został superjorem założonego przez się domu misyjnego w Kobyłce pod Warszawą.

(Dok. nast.)

Echa Płockie

KALENDARZYK.

KWIECIEŃ
20
PIĄTEK

Dziś Sulpicjusza
Jutro Anzelma B. W.

Wschód słońca 4.30
Zachód słońca 18.40

Dyżur nocny w aptekach.

Dziś nocny dyżur apteki Śmigielskiego
Apteka czynna od 7 wieczór do 9-ej rano.

Towarzystwo Naukowe Płockie.

Muzeum otwarte: w piątki i niedziele od 11-ej do 1-ej.

Biblioteka we wtorki, czwartki, i soboty od 4-ej do 6-ej.

STAN WODY.

Wiata.

Kraków 17.4 — 153 pb 57 cm.
Zawichost 17.4 plus 197 ub 2 cm.
Warszawa 17.4 plus 199 pb 12 cm.

Płock 20.4 plus 243 pb 4
temper wody + 4,2

B. s. g.

Wyszaków 17.4 plus 170 ub 4 cm.

Narew.

Pułtusk 17.4 plus 181 ub 7 cm.

Koncert.

Niedziela o 5 pop. w sali Tow. Rol.
(ul. Kościuszki 8) koncert fort.
p. Janiny Grabowskiej.

Repertuar Teatru Płockiego.

Sobota 21.4 o godz. 8 m. 15 w. Premiera
„Radość Kochania” lekka komedia w
3-cha aktach Verneuil.

Niedziela 22.4 o godz. 4 m. 15 popołudniu
XIX raz „Wesele na Kurpiach” sztuka
ludowa w 4 akt. ks. Wł. Skierkowski.

Niedziela 22.4 o godz. 8 m. 15. Powtórzenie
sobotniej premjery Radość Kochania.

Radjo—koncerty.

Program na 20 kwietnia 1928 roku

12.00—15.20. Komunikaty.

15.30—15.55. Odczyt dla maturzystów szk.

śr. p. t. „Zjednoczenie Niemiec”.

15.55—16.20. Odczyt dla maturzystów szk.

śr. p. t. „Młoda Polska”.

19.20—16.40. Przegląd wydawnictw periodycznych

16.40—17.05. Lekcja języka angielskiego.

17.20—17.45. Transmisja z Wilna.

17.45. Transmisja z Katowic. Odczyt rek.

Pigonia: „O wydaniu dzieł Mickiewicza”.

19.05—19.15 Komunikat rolniczy.

19.15—19.30. Rozmaitości.

19.30—19.55. Odczyt p. t. „Spółdzielczość rolnicza”.

19.55—20.15. Pogadanka muzyczna.

20.30. Transmisja koncertu symfonicznego z Filh. Warsz.

22.00—22.30. Komunikaty.

22.50—23.00. Odczyt propagandowy „Montaż wzmacniacza jednolampowego i badania jego sprawności”.

Zjazd b. wychowawców szkół średnich kaliskich.

Zgromadzeni w liczbie tysiąca osób na pierwszym zjeździe, odbytym w 1923 r. b. wychowawcy szkół średnich kaliskich postanowili zjechać się za lat 5. W roku bieżącym przypada termin drugiego zjazdu; odbędzie się on w dniach 29, 30 czerwca oraz 1 lipca w Kaliszu. Nie ulega wątpliwości, że drugi zjazd kaliski będzie miał również uroczysty i serdeczny przebieg, jak w dniach wrześniowych 1923 roku. Zjazd tegoż roczny połączony będzie z obchodem 90-letniej rocznicy urodzin Adama Asnyka, który, jak wiadomo, ujrzał światło dzienne w Kaliszu w 1838 r. i ukończył ówczesną wyższą szkołę realną kaliską w 1853 r. (zmarł 2-go sierpnia 1897 r. w Krakowie).

Staraniem i kosztem b. wychowawców szkół śr. kaliskich nastąpi wmurowanie tablicy z popiersiem Asnyka, odlanem w brązie we frontowej, zewnętrznej ścianie gmachu gimnazjum kaliskiego, dziś im. A. Asnyka.

Oprócz tego podczas dni zjazdu kalissan odbędzie się w Kaliszu wystawa „Książki Polskiej”, a właściciel druków kaliskich.

Wystawa ta obejmie ohlubny okres drukarstwa kaliskiego, wynoszący 325 lat. Wystawa „Książki Polskiej” urządzona zostaje staraniem Tow. przyjaciół „Książki” w Kaliszu. Uczestników zjazdu przyjmować będzie rada miejska kaliska razem, wydanym na ościs wychowawców kaliskich, zaś Tow. wioślarskie kaliskie zaprosiło przybyłych z całej Polski gości na uroczystość wianków, które odłożone zostały na dzień 30 czerwca.

W zjeździe kaliskim mogą brać udział ci wychowawcy, którzy w latach przedwojennych ukończyli przynajmniej ostry klasy szkół średnich kaliskich.

W zjeździe tym uczestniczyć mogą również i wychowanki szkół śr. kaliskich, oraz żony wychowawców.

Zgłoszenia łącznie z 6 sutową składką tytułem wpisowego przyjmuje komitet kaliskiego zjazdu w Warszawie ul. Senatorska № 29 (Klub pracowników Banku Polskiego).

Koncert.

Od dziś można nabywać w cukierni W-go Szalańskiego bilety na koncert p. Janiny Grabowskiej i inż. Kowalskiego, który odbędzie się w niedzielę o 5 popoł. w sali przy ul. Kościuszki nr. 8.

Koncert zapowiada się niezwykle interesująco ze względu na obfity program, obejmujący mało znane utwory.

W sobotę nadchodzącą odbędzie się ponowny przegląd taksówek w Płocku.

Na środowy przegląd dorożek stawilo się na Placu Po-reformaokim 11 dorożek konnych (jedna nie stawiła się), 7 dorożek samochodowych (11 nie stawiło się) i 2 autobusy: „Syrena” i „Goniec”. Komisja uznała stan dorożek konnych i samochodowych za względnie możliwy. Jedna tylko taksówka № 22 nie uzyskała prawa jazdy wskutek braku karty rejestracyjnej. Z autobusów „Syrena” również nie otrzymała zezwolenia na jazdę z braku karty rejestracyjnej i nieodpowiadania hamulców.

Ponieważ wielu właścicieli taksówek zawiadomiło Komisję, że ich wehikuły są w drodze, a tylko z powodu śnieżyicy przybył na przegląd nie mogły, Komisja postanowiła w sobotę nadchodzącą o godz. 10 rano dokonać jeszcze przeglądu dodatkowego. Te dorożki zarówno samochodowe, jak i konne, które bez usprawiedliwionej przyczyny do przeglądu nie stanęły — postradały tem samem prawo jazdy.

„Radość Kochania” w Teatrze Płockim.

W sobotę po południu zespół Teatru Płockiego po podróży gościinnej do Włocławka, gdzie w piątek wystawili „Wesele na Kurpiach” — przedstawienia nie daje. Natomiast wieczorem ujrzymy po raz pierwszy wesołą lekką komedię francuską Verneuil p. t. „Radość Kochania”.

W sztuce tej jak zgodnie twierdzi krytyka francuska autor „Kochanki od serca” przeszedł sam siebie i stworzył istne arcydzieło kunsztu pisarskiego. Wszystko się tam składa na jeden bezustanny śmiech, do czego napewno nie mało się przyczynia gra pani Elwy Wodsińskiej, p. Weisowej, p. Wasilewskiego i całego zespołu.

Bilety zawczasu nabywać można w cukierni W-go Szalańskiego.

O planowanie zamachu na męża.

Dziś Sąd Okręgowy w Płocku rozpatrywać będzie sprawę Julji Paczkowskiej i siostry jej Marji Smigielskiej. Oskarżone są one o planowanie otrucia męża Paczkowskiej J. na Paczkowskiego; art. 51 i 457 części I K. K.

Bójki sąsiedzkie.

St. Trzcinański z Zalesia gm. Zagoty zameldował policji o pobiciu go przez Józefa Cendrowicza z Bronowa Zalesia, Józef Banachowski z Brochocina gm. Kleniewo zameldował o pobiciu jego i żony przez Bolcmana i innych z tejże wsi.

Czy kto nie widział Feliksa Kopery z Węgrzynowa.

Marjanna Kopera dała znać policji, że mąż jej Feliks wyszedł z domu w Węgrzynowie, gm. Świętce d. 14 b. m. o 5 ej rano do Płocka celem poinformowania się w Urzędzie Skarbowym, jakie dlań przypadają do zapłacenia podatki i do dnia wczorajszego jeszcze nie wrócił. Kopera ubrany był w brązowe palto, czapkę cyklistówkę, długie buty i przy sobie miał 10 złotych. Był wzrostu średniego, ciemny blondyn, o twarzy pociągłej.

Ktoby o nim coś wiedział proszony jest o danie znać najbliższemu funkcjonariuszowi policji.

Kradzież portfela.

Piotr Mallnowski (Aleje Kilińskie-go, 4) zameldował policji o ukradzeniu mu portfela przez nieznaną sprawców wraz z dokumentami.

Kradzież walizki.

Stanisław Wolcek, zamieszkały we wsi Sławki Nowe, gm. Brzeźnica, pow. Kozienskiego zameldował policji płockiej o kradzieży walizki wraz z garderobą na statku w Płocku. Wartość skradzionego przedmiotu Wolcek oblicza na 180 zł. i rzuca podejrzenie na Symchę Jakóbowicza.

Włóczęgostwo.

Policja płocka zabrała się energicznie do wszelkiego rodzaju włóczęgów, zatrzymując Chanę Skaradek i Nuchę Koniarską obiedwie bez stałego miejsca zamieszkania.

Nieprzestrzeżenie przepisów meldunkowych.

Za nieprzeżeganie przepisów meldunkowych policja płocka spisała protokół na Majera Jakóbowicza (Szeroka, 11).

Ob y paszport.

Na Hanę Jakóbowicz (Szeroka 11) spisano doniesienie za posiadanie przy sobie obcego paszportu rosyjskiego na nazwisko Jana Rogomyńskiego.

Za zgorzenie w kościele.

Była właścicielka herbariarni w Płocku, M. Fuksińska za znajdowanie się w kościele w stanie nietrzeźwym została skarana przez Starostę Płockiego 5 dniami aresztu.

Wystrzałem z rewolweru żona zabiła męża.

Dziś Sąd Okręgowy w Płocku rozpatrywać będzie sprawę o zabójstwo Władysława Smigielskiego. Na ławie oskarżonych zasiąść ma żona Smigielskiego, Marjanna z Czachowskich.

Małżeństwo to nie cieszyło się szczęśliwym pożyciem. To też wkrótce się rozleciało. Po 7-miu latach faktycznej separacji wnowiono jednak pożycie małżeńskie. Smigielski założył piekarnię w Zawidzu, wziął żonę i synka do siebie, ale i po tak długiej rozłące harmonja nie zapanowała w tem stadle, Smigielski pił bowiem nałogowo. W tym czasie pożył on niejakiemu Tyburskiemu na wesele 180 zł. Kiedy zbliżał się termin płatności Tyburski wysłał syna swego, by się dowiedział, gdzie wesele się znajduje. Stan, Tyburski, junior, przybył do Smigielskiego, a spostrzegłszy jego żonę objaśnił ją, o co mu chodzi. Smigielska prosiła go, aby nie oddawał pieniędzy mężowi, gdyż ten je przepije, a wesele zasiduje się jut u rodziców męża. Tyburski jednak zobaczył się ze Smigielskim, który będąc nietrzeźwym, dopominał się natarcznie o zwrot pieniędzy, o potem przeszedłszy z piekarni do mieszkania wszczął formalną awanturę tak, że policja musiała go usunąć z domu i zatrzymać u siebie aż do wytrzeźwienia. Skorzystała z tego Smigielska, wzięła syna i co mogła zabrać i wynajęwszy furmankę, uciekla do rodziców, do Dziewanowa. Wstał jednak za nią przybył nazajutrz i Smigielski i wtargnął do mieszkania Elwy Czachowskiej, swej teściowej. Kobiety na jego widok uciekły, a on rozpoczął se swej strony rewidykację tego, co mu żona zabrała, a więc różnych przedmiotów i inventarza żywego. W pewnym momencie zjawiła się Smigielska, oczywiście, podczas której Smigielska; strzeliła z rewolweru do męża i trafiła go w brzuch. Z rany tej Smigielski 12-go października 1927-go roku ducha wyzionął.

Smigielska oskarżona jest z artykułu 455 p. pierwszego Kodeksu Karnego o zabójstwo Władysława Smigielskiego.

Z T-owa Wioślarskiego.

W sobotę 21 b. m. odbędzie się drugi z serii „Zielonego karnawału” wieczorek tancyjny dla osłonków i wprowadzonych gości. Stroje zwykłe — początek zabawy o godzinie 9-ej wieczorem. Sądzicie należy, że młodzi i starszyzna wioślarska licznie przybędą, by przy dobrej muzyce, spędzić miłe kilka godzin na ohoocznych tańcach.

Sekoja żeglarska przy Płockiem Towarzystwie Wioślarskiem.

W poniedziałek d. 16 b. m. odbyło się organizacyjne zebranie powołanej do życia autonomicznej Sekcji Żeglarskiej przy P. T. W. na którym zatwierdzono regulamin wewnętrzny Sekcji i dokonano wyborów Zarządu z wynikiem następującym: p. Tadeusz Skarszyński — Komandor; p. Stanisław Wojciechowski — Vice Komandor; p. Roman Merson — Kapitan Portu; p. Oskar Koeber — Skarbnik; p. Zygmunt Paprocki — Sekretarz.

Sekoja zgłosiła przystąpienie do „Polskiego Związku Żeglarskiego” i rozpoczęła starania o uzyskanie subwencji z Ministerstwa Przemysłu i Handlu na zakup taboru i rozwinięcie odpowiedniej działalności propagandowej. Na listę osłonków założycieli zapisało się 26 osób, jak na nasze stosunki liczba dość pokaźna, co wróży jak najlepsze horoskopy na przyszłość. Płock posiada wyjątkowe i może jedyne w Polsce terytory wodne do żeglowania, miłośnicy więc tego pięknego sportu znajdą w Sekcji szerokie i wdzięczne pole do pracy.

Kwsta na rzecz Warszawskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Opieki nad Sierotami po Poległych Wojskowych i Dzieci Iwalldów.

W tych dniach przybyły do Płocka kwestarki P. T. O. N. S. po P.W. i D. I., a uzyskawszy od miejscowych władz zezwolenie rozpoczęły sprzedaż uliczną na ten cel setonów. Obecnie jak się dowiadujemy, pierwszy dzień zbiórki dał w Płocku zgorą 400 zł. Jak widać z tego ofiarny Płock, który popiera stale wszystkie swoje nędze i w tym wypadku nie poskąpi grosza.

Amator łatwego zdobywania drzewek.

Pan Jakób Bielski jest widocznie amatorem łatwego zdobywania szlachetnych odmian drzewek, bo bez pozwolenia zabrał sobie parę sztuk takich drzewek z ogrodu parafjalnego w Miszewku i wydał je synowi swemu, Stefanowi, do Cekanowa. Jednak dozór parafjalny nie mógł się z tym sposobem szerzenia kultury owocarskiej zgodzić i zameldował o samowoli pana Bielskiego polioji, która spisała odpowiednie doniesienie.

Flota wojenna Polski.

Ciekawie przedstawia się zestawienie floty wojennej polskiej z flotami państw sąsiadnych.

Państwo nasze posiada obecnie 5 torpedowców, 2 kanonierki, 4 trawlerzy i statek hydrograficzny, 1 transportowiec. Ponadto w budowie we Francji mamy: 2 kontrtorpedowce i 3 łodzie podwodne. Z sąsiadów naszych najpotężniejszą flotą mają Rosjanie i Niemcy. Flota niemiecka np. składa się z 8 pancerników po 10.000 tonn (z tych 2 w rezerwie), 6 krążowników, 12 kontrtorpedowców. Flota rosyjska przewyższa jeszcze flotę niemiecką.

Z państw pomniejszych najsilniejszą flotą ma Finlandja. Poza niewielkim taborem, dosięgającym rozmiarów naszego, buduje ona w chwili obecnej u siebie 3 łodzie podwodne; Lotwa już dwa lata temu wybudowała we Francji 2 łodzie podwodne i 2 trawlerzy. Plany na łodzie podwodne ma również Estonia — narazie zaś kupiła 2 stare kontrtorpedowce rosyjskie. Litwa również zamianfestowała pewne ambicje w tym względzie, zakupując stary trawler niemiecki

Nowy Fileas Fogg.

Niedawno podaliśmy pod powyższym tytułem wiadomość o rozpoczęciu podróży naokoło świata, którą rozpoczął 15 letni Huld, o zainicjowanej przez dziennik „Polityken” w celu uczczenia rocznicy Juljusza Verne’go. Młody podróżnik wyruszył z Kopenhagi przez Londyn, do Nowego Yorku, dalej przebył Japonię, Rosję i przed kilkoma dniami przybył z Moskwy do Warszawy.

Na dworcu oczekiwali młodocianego podróżnika przedstawiciele kolonii duńskiej w Warszawie z attache poselstwa Vorsee na czele, oraz komenda harcerska.

Młody podróżnik udzielił wywiadu w którym oświadczył:

— Podróż przedsięwziętą celem udowodnienia, że marzenia znanego i tak poezynego wśród uczniów gim-

nazjalnych, Juljusza Verne’a — są dziś zupełnie realne i że można objechać świat w ciągu 45 dni — a nawet i krócej.

Droga moja wiodła przez następujące kraje:

Anglię, Amerykę (Johnson), w tem mieście spóźniłem się na pociąg dążący do Vancouver’u, gdyż ogonek przy okienku, w którym nadaje się telegramy, był olbrzymi. Stamtąd udałem się okrętem do Jokohamy, gdzie zabawiłem półtora dnia.

Podczas pobytu w tem mieście byłem gościem harcerzy-narodowców i żyć musiałem ściśle według tamtejszych obyczajów, co mi się szalenie podobało.

Z Jokohamy udałem się przez Syberję do Moskwy, skąd niezatrzymując się, przybyłem do stolicy Polski, o której wiele ciekawego słyszałem!

Podróż odbywam na koszt największego dziennika duńskiego „Polityken”.

Wolno mi podczas niej posługiwać się wszelkimi środkami komunikacyjnymi prócz samolotu.

Do tej pory korzystałem z usług kolei, okrętu, powozu i używanej dotąd w Japonii „rikszy”.

Z Berlina, dokąd wyruszą udam się do Kopenhagi samochodem redakcji dziennika „Polityken”.

Jestem harcerzem od 7 miu lat skończyłem 6 klas gimnazjalnych, od 5 miesięcy pracuję w przedstawicielstwie General Motors Comp., gdyż zamierzam w przyszłości zająć kierownicze stanowisko w jednej z duńskich wytwórni samochodów! Językami obcymi nie władam — żałuję tego bardzo, gdyż miałem z tego powodu wiele przykrości.

Już widzimy jak płoną oczy młodocianych naszych czytelników, gdyż powyższy opis czytają. Z jaką rozkoszą niejedną z nich rozpoczęłyby i uskutecznić taką podróż. I potrafiłyby to z pew-

nością nie gorzej od Hulda, który z pewnością ziścił swe marzenia i zostanie niegdyś dyrektorem fabryki samochodów.

Niestety, nasza polska rzeczywistość nie sprzyja ani takim przedsięwzięciom, ani takim planom na przyszłość. Polski młodzieniec nie może marzyć o tem że będzie dyrektorem fabryki, bo tych fabryk niewiele jest. Mówi mu się o karierze urzędniczej, o sposobach awansów, a jakież to różnie od marzeń młodego Duńczyka. W tej atmosferze młodzieńcza radość zostaje przysłumiona, a bujny pęd obciążony jak krzew w żywopłocie.

To też i te nieliczne pola organizacji handlem i przemysłu zajmują inni. A nasi będą dalej narzekać na szczupłe pobory urzędnicze.

Może jednak kiedyś to się zmieni.

Konfekcja i || Marjan Praszkiwicz || Galanterja

Darmowym dniem był 30 marzec

Właściciele kwitów z powyższą datą proszeni są o łaskawe pofatygowanie się do kasy po zwrot gotówki.

— PŁOCK, — ul. Kościuszki 9, — Telefon 183. —

WŁOSÓW

wypadanie, łupież, łysienie usuwa „Esencja Chinowo-Chmielowa” i „Mydło Chinowo-Chmielowe” (z Kogutkiem). Sprzedają apteki składy apteczne, Główny skład Apteka Gąseckiego, ul. Freta Nr. 16

DZIS I DNI NASTĘPNYCH!!!

Film, w którym grają aktorzy o wszechświatowej sławie!

„Niewolnica demona”

(„Upierne oczy”).

W rolach głównych: PAWEŁ WEGENER, IWAN PETROWICZ, ALICE TERRY.

DZIS I DNI NASTĘPNYCH!!!

NOWOŚCI

Początek seansów godzina 3. 5 i 7

„Spowiedź Kapelana”

(Sąd polowy w miasteczku S..)

W rolach głównych niezrównany IGO SYM i DAGNY SERVAES — Rzeczą dzieje się w Małopolsce i w Wiedniu w czasie wojny Światowej.

KAWA

Codziennie świeżo palona w dużym wyborze gatunków własnego palenia

Również **KAWĘ ZBOŻOWĄ** codziennie świeżą w ziarnie i mieloną poleca

A. PLISKO i A. JECHNA
sklep towarów kolonialnych
Grodzka 15 telefon 32

HURTI! DETALI!

NAJTANIEJ

w Stowarzyszeniu Rolniczym Płockim Sp. Akc.

wszelkie artykuły potrzebne rolnikom: żelazo, podkowiaki, hacele, gwoździe, węgiel, cement, narzędzia rolnicze jak i wszelkie żelazo galanteryjne.

A. SOBOCIŃSKI
Płock, ul. Kościuszki 3, naprzeciwko składu samochodów firmy „Halladin i Gorski”

poleca w dużym wyborze:

świeżo wprowadzony dział obić tapetowych najnowszych wzorów

Szkló okienne. — Farby i lakiery. — Pokost. Mydło — Świece kościelne — Ramy do obrazów

CENY KONKURENCYJNE!

ŚWIEŻE NASIONA

polne
pastewne
warzywne
kwiatowe
oraz wszelkie nawozy sztuczne

— sprzedaje z małym —
zyskiem

NATAN GRAUBARO
Płock, Tumaska 5, tel. 159.

„Szwajcarskie gorzkie zioła” są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiającym funkcje organów trawienia i działającym przeciwko otyłości. „Szwajcarskie gorzkie zioła” pobudzają apetyt. Sprzedają apteki i składy apteczne po zł. 1.50 za pudełko Skład główny apteka A. GAŚECKIEGO w WARSZAWIE UL. LESZNO 41. Wysyłamy najmniej 2 pudełka po otrzymaniu zł. 4 gr. 30 (z przesyłką).



DBAJCIE O SWOJE ZDROWIE!



„Szwajcarskie gorzkie zioła” (z marką „Kogut”) są stosowane przy chorobach żołądka, kiszki, obstrukcji, kamieni żółciowych.

Gniezno



M. GUTKIND



ZAKŁAD KRAWIECKI
Płock Grodzka 14, Tel. 291.

ma zaszczyt zakomunikować Szan. Klijehteli, że zakład został zaopatrzony w najświeższe materiały krajowe i zagraniczne na sezony wiosenny i letni na garnitury sportowe, wizytowe i palta według ostatnich modeli. Krój wykwinny!

TAPETY

w wielkim wyborze, w najświeższych deseniach oraz — listwy do tapet — poleca sklep tytułowy

■ **M. SZLOSSBERGA** ■
dawniej

Płońska

Płock, Kolegjalna 4, tel. 143



CHOROBY PŁUC

Stosowany przez p.p. Doktorów „Balsam Thiocolan’Age” przy gruźlicy, roncicie, kaszlu ułatwia wydzielenie się płwociny, wzmacnia organizm i semopoczucie chorego, powiększa wagę ciała. — „Balsam Thiocolan’Age” sprzedają apteki. Żądajcie tylko w oryginalnym opakowaniu apteki. A. GAŚECKIEGO w Warszawie ul. Leszno 41.

Do Hotelu Angielskiego potrzebny rutynowany numerowy z kaucją z dobrymi świadectwami: zgłoszenia do właśc. od 5 do 6. 327

Posada zastępczyni biurolistki do objęcia w Zw. Młodzieży Żeńskiej — Tumaska 2. Zgłoszenia pisemne przyjmuje Instruktor w godzinach od 9-ej rano do 2-ej po południu. 326

Znaleziono świadectwo wydane przez Szkołę Rolniczą w Sobieszynie. Osoba która takowe zgubiła może je odebrać w Administracji „Dziennika Płockiego” za zwrotem kosztów ogłoszenia. R

Panienska uczciwa, młoda z doskonałymi referencjami, pragnie objąć posadę ekspedientki w sklepie chrześcijańskim Łaskawe oferty przyjmuje Księgarnia Ziemi Mazowieckiej dla E. Z 331